

Jan 20:28 i "Wnikliwe poznawanie Pism"

dodane: 2007-08-29

W 2006 roku Towarzystwo Strażnica wydało w języku polskim swój słownik biblijny pod tytułem „Wnikliwe poznawanie Pism” (dwa tomy po 1278 stron każdy). Jego angielski odpowiednik, czy raczej oryginał, pt. *Insight on the Scriptures* ukazał się już w 1988 roku.

Nie była to pierwsza tego typu publikacja, bowiem w 1971 roku Świadkowie Jehowy opublikowali swój pierwszy słownik pt. *Aid to Bible Understanding* (jeden tom, 1696 stron), co oddawano jako „Pomoc do zrozumienia Biblii” (brak polskiej edycji). Wcześniej, bo w 1969 roku, wydano jakby pierwszą część tej angielskiej publikacji, zawierającą hasła od litery A do słowa Exodus. Później zmieniono zamiar i postanowiono opublikować te dzieło w całości, a nie w kilku tomach, i nie kontynuowano już serii.

W tworzenie tego słownika zaangażowany był między innymi R. Franz (ur. 1923), były członek Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy (od 1971 do 1980 r.) i zarazem bratanek prezesa Strażnicy (1977-92) F. Franza (zm. 1992). R. Franz właściwie przewodniczył komitetowi składającemu się z kilkunastu osób. Był w nim też inny członek Ciała Kierowniczego L. Swingle (zm. 2001). R. Franz uważa nowy słownik Świadków Jehowy za „zrewidowaną” wersję starego i nawet wyraża zdziwienie, że nie wspomniano w nim o ‘poprzedniku’ (patrz „Kryzys Sumienia” R. Franz, 2006 s. 22-25, 79, 189-190, 329). Towarzystwo Strażnica jednak zmieniło jego tytuł i rozbiło materiał na dwa tomy, choć treść obu w większości pokrywa się.

Ciekawostką dotyczącą dzieła *Aid to Bible Understanding* jest fakt, że na poparcie swej wersji wersetów Mt 27:52-53 i J 1:1 odwołuje się ono do przekładu Nowego Testamentu spirytysty Johanna Grebera (s. 1134, 1669), oczywiście nie wspominając o jego profesji. Natomiast nowy słownik pominał powoływanie się na tę osobę, bo już odrzucono ją wcześniej w Strażnicy Rok CIV [1983] Nr 22 s. 24 („Uznano za niestosowne, by ‘Strażnica’ korzystała z przekładu, który ma tak ścisłe powiązania ze spirytyzmem (Powt. Pr. 18:10-12). (...) dlatego nie ma potrzeby, by powoływać się w tej sprawie na tłumaczenie Grebera”).

Szczególnie jednak słowa „Słowo był bogiem” (J 1:1), według Biblii Świadków Jehowy, są nadal akcentowane przez nich i ciągle to łączy ich z przekładem Grebera. Bo przecież odrzucając jego osobę, nie porzuciło Towarzystwo Strażnica swego poglądu, że Jezus jest tylko „bogiem”.

Dla porównania podajemy zdania dotyczące J 1:1 z obu słowników, a słowa zawarte w pierwszym, a usunięte w drugim pogrubiliśmy:

„(...) compare 2 Peter 1:4, where ‘divine nature’ is promised to Christ’s joint heirs.

A translation by a former Roman Catholic priest, Johannes Greber (1937 ed.) renders the second appearance of the word ‘god’ in the sentence as ‘a god.’ And *The Four Gospels - A New Translation*, by Professor Charles Cutler Torrey (second ed., 1947) says:...” (*Aid to Bible Understanding* 1971 s. 1669).

„(...) por. 2Pł 1:4, gdzie ‘Boską naturę’ obiecano współdziedzicom Chrystusa).

Profesor C. C. Torrey w *The Four Gospels - A New Translation* (wyd. 2, 1947) napisał:...” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. II s. 759).

Warto zwrócić uwagę na tę samą treść publikacji i opuszczenie dotyczące osoby Grebera.

Ale okazuje się, że czasem dla Świadków Jehowy jednak Chrystus jest „Bogiem” (J 20:28), i to jest ta ich niekonsekwencja. Bo czyż może być jednocześnie „bogiem” i „Bogiem”? Tą sprawą zajmiemy się w tym artykule, którą podejmuje właśnie słownik Towarzystwa Strażnica.

Popatrzmy na zestawione dwa wersety według jego Biblii:

„Słowo był **bogiem**” J 1:1;

„Tomasz rzekł do niego: ‘Mój Pan i mój **Bóg!**’” J 20:28;

Oto jeszcze inne przykłady z tej Biblii, gdzie Jezus jest raz Bogiem przez małe „b”, a drugim razem

przez duże „B”:

„jednorodzony **bóg**, który zajmuje miejsce u piersi Ojca” J 1:18;

„Cudowny Doradca, Potężny **Bóg**, Wiekuisty Ojciec, Księżę Pokoju” Iz 9:6;

„choć jesteś człowiekiem, czynisz siebie **bogiem**” J 10:33.

„nazywał Boga swoim Ojcem, czyniąc się równym **Bogu**” J 5:18.

Wydaje się, że Towarzystwo Strażnica pogubiło się i samo nie wie, czy Żydzi uważali Jezusa za boga, czy równego Bogu. To samo dotyczy chrześcijan, którzy mają uważać Go raz za boga (J 1:1), a innym razem za Boga (J 20:28).

Jak to pogodzić? Odpowiedź na to pytanie zna zapewne tylko Towarzystwo Strażnica. Czy jednak jego głosiciele potrafią to wytłumaczyć?

„Pan mój i Bóg mój” J 20:28

1) Oto co podaje słownik Świadków Jehowy o słowach „Pan mój i Bóg mój” (J 20:28):

„Zdaniem niektórych uczonych był to okrzyk zdumienia, skierowany co prawda do Jezusa, lecz odnoszący się do Boga, jego Ojca. Według innych z tekstu greckiego wynika, że słowa te dotyczyły jednak Jezusa. Ale nawet jeśli tak było, wyrażenie ‘mój Pan i mój Bóg’ musi harmonizować z resztą natchnionych Pism” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. I s. 976).

Co powiemy o tej opinii? Otóż zastanawiające jest to, że słownik Świadków Jehowy nie wymienia żadnego ze wspomnianych „uczonych” z nazwiska. Czyżby chodziło o uczonych antytrynitariańskich, którzy programowo zwalczają Bóstwo Chrystusa? Czy może chodzi o niektórych uczonych Świadków Jehowy? Ciekawe też, że nie przytoczono żadnej Biblii w której Jezus nazwany jest „bogiem” w J 20:28. Czyżby takiej nie było? Może to by jednak bardziej pasowało Towarzystwu Strażnica.

Prócz tego chyba każdy zauważy, że z dialogu wynika, że Tomasz mówi wprost do Jezusa, a nie do Boga Ojca:

„Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!». Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli»” J 20:28-29 BT.

Ciekawe też, że słowa Tomasza są podobne do wyznania psalmisty „mój Boże i Panie!” Ps 35:23 BT II wyd. Widać więc, że tak samo uwielbiano Jezusa jak Boga Ojca w Starym Testamencie.

2) Dalej powyższy słownik podaje:

„Ponieważ Jezus już wcześniej przekazał uczniom wiadomość: ‘Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do *Boga mego* i Boga waszego’, nie ma powodu do przypuszczeń, że Tomasz uważał go za Boga Wszechmocnego (Jn 20:17). Zresztą sam Jan po zrelacjonowaniu spotkania Tomasza ze wskrzeszonym Jezusem oświadczył o tego rodzaju doniesieniach: ‘Ale te zostały spisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, *Synem Bożym*, i abyście dzięki wierze mieli życie za sprawą jego imienia’ (Jn 20:30, 31).” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. I s. 976).

Komentując te wypowiedzi należy stwierdzić, że słownik ten akcentuje słowa „Boga mego”, tak jakby z nich wynikało, że Jezus przez te słowa nie jest już Bogiem. A przecież gdy Chrystus mówi „Ojciec mój”, tak samo ukazuje nam inną swoją relację do Niego, niż posiada ogół ludzi. Pomimo tego Jezus nadal też jest „Ojcem Odwiecznym” Iz 9:5.

Nazywając Ojca „moim Bogiem” Jezus nadal jest także „Bogiem moim” (J 20:28). Gdy Chrystus mówi o Ojcu „mój Bóg”, to znaczy Bóg o którym nas nauczał.

Prócz tego, Ojciec jest dla Jezusa źródłem Jego Boskiej natury (Flp 2:6). Stąd Jezus jest „Jednorodzonym Bogiem” (J 1:18) czy Synem Bożym.

Również Bóg Ojciec nazywa Chrystusa „Panem” (Hbr 1:10), z czego nie wynika, że jest od Niego niższy (także Bogiem patrz Hbr 1:7-9). Widać więc, że tytuły wymieniane między Synem i Ojcem

mówią o ich wzajemnym szacunku. O Synu np. powiedziano, że „Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę...” 2P 1:17.

Czy Tomasz uważał Jezusa za Wszechmocnego? Cytowany słownik zdaje się w to wątpić. Jednak Tomasz był wśród „Jedenastu”, o których mówi Mt 28:16, i im Chrystus powiedział: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi” Mt 28:18.

Mało tego, Tomasz, jak i pozostali Apostołowie, od początku wiedzieli, że Jezus jest Synem Bożym (J 1:34, 39), a jednak im to nie wystarczało i ciągle pytali: „Kim właściwie On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?” Mk 4:41. Widać więc, że widząc Jezusa w działaniu odkrywali osobę posiadającą wszechmoc.

Już Stary Testament zapowiadał, że Mesjasz będzie rozporządzał „mocą Jahwe” (Mi 5:3), która jest wszechmocą.

Tuż przed narodzeniem Chrystusa, judaizm tamtego czasu, wierzył że „Słowo” i „Mądrość Boża” posiada przymiot wszechmocy. I choć Świadkowie Jehowy nie uznają cytowanej poniżej księgi (deuterokanoniczna), to jednak jest ona świadectwem wiary Izraela u progu pojawienia się Mesjasza.

Uczeni, uważają, że powstała ona w II lub I wieku przed Chr., choć niektórzy stwierdzają nawet, że „Data powstania Mdr zamyka się więc w latach 88-30, a dalsze rozważania nad autorstwem księgi pozwolą uściślić czas jej powstania” („Księga Mądrości. Wstęp - Przekład z Oryginału - Komentarz” Tom VIII część 3, opracował ks. doc. K. Romaniuk, Poznań-Warszawa 1969, s. 21). Oto słowa z tej księgi:

„wszechmocne Twe słowo z nieba, z królewskiej stolicy, jak miecz ostry niosąc Twój nieodwołalny rozkaz, jak srogi wojownik runęło pośrodku zatraconej ziemi” (Mdr 18:15 por. Ap 19:11-13).

„pouczyła mnie bowiem Mądrość - sprawczyni wszystkiego. Jest w niej duch rozumny, święty (...) wszechmogący i wszystkowidzący (...) Jedna jest, a wszystko może, pozostając sobą, wszystko odnawia” (Mdr 7:21-27 por. 1Kor 1:24).

Później Nowy Testament powie o Synu, jako o wszechmocnym, który „podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi” Hbr 1:3.

Także inne teksty biblijne wskazują, że Mesjasz panując nad wszystkim musi posiadać nieograniczoną moc tzn. wszechmoc: Flp 3:21 („tą potęgą, jaką może On wszystko...”), Kol 2:9 („cała Pełnia: Bóstwo...”), 2P 1:3 („Boska Jego [wszech]moc”), Mt 11:27 („Wszystko przekazał Mi Ojciec”), Łk 10:22 („Ojciec mój przekazał Mi wszystko”), J 3:31 („panuje nad wszystkim”), J 3:35 („wszystko oddał w Jego ręce”), J 13:3 („Ojciec dał Mu wszystko w ręce”), Hbr 1:2 („Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy”).

Również nie ma racji cytowany słownik, akcentując to, że Jezus jest tylko „Synem Bożym”, i w to trzeba tylko wierzyć, a nie że jest „Bogiem”. Porównajmy dwa zdania skupiając się na słowie „wiara”:

„abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym” J 20:31 BT;

„«Pan mój i Bóg mój!». Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli»” J 20:28-29 BT.

Widać z tego, że wobec Chrystusa określenia „Bóg” i „Syn Boży” są wymienne. Jezus nazywany jest „Jednorodzonym Synem Bożym” (J 3:18), ale też „Jednorodzonym Bogiem” (J 1:18). Podobnie jak terminami „Człowiek” i „Syn Człowieczy” (1Tm 2:5, J 5:27).

3) Dalej słownik Świadków Jehowy uczy:

„A zatem Tomasz słusznie mógł powiedzieć do Jezusa ‘mój Bóg’, bo przecież jest on ‘bogiem’ - choć nie Bogiem Wszechmocnym ani ‘jedynym prawdziwym Bogiem’, do którego sam nieraz się modlił w obecności tego apostoła (Jn 17:1-3)” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. I s. 976).

Co powiemy o tym? Otóż dziwne jest stwierdzenie powyższego słownika, że Tomasz „mógł powiedzieć do Jezusa ‘mój **Bóg**’, bo przecież jest on ‘**bogiem**’”. Raczej można wyciągnąć z tego inny wniosek: „mógł powiedzieć do Jezusa ‘mój Bóg’, bo przecież jest on ‘Bogiem’”. Jeśli Świadkowie Jehowy uważają Chrystusa w J 20:28 za „boga”, to wydaje się, że też powinni Go określać „panem”, a nie „Panem”, bo przecież oba te tytuły występują w tym wersecie.

Czy Jezus jest Bogiem Wszechmocnym powiedzieliśmy twierdząc powyżej. Dodajmy tylko, że nawet to, że Chrystusowi „dana” jest przez Ojca ta wszechmoc, niczego to nie zmienia. On już na

zawsze pozostanie wszechmocnym, bo Ojciec nie po to Go nią obdarował, łącznie z Boską naturą, aby ją mu ktoś mógł odebrać. Jest to bowiem „moc wiekuista” 1Tm 6:16.

Prócz tego „wielu biblistów”, jak zaznacza omawiany słownik (t. I s. 61), i wielu pisarzy wczesnochrześcijańskich odnosi do Jezusa słowa „Oto nadchodzi z obłokami, i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący” Ap 1:7-8.

Chrystusa według Ap 1:8 nazywają Wszechmogącym np. Tertulian (ur. 155) „Przeciw Prakseaszowi” 17:4, Hipolit (ur. przed 170) „Przeciw Noetosowi” 6 i Orygenes (ur. 185) „O zasadach” 1:2,10 (ich teksty patrz „W obronie wiary” pkt 2.1. na www.trinitarians.info).

Warto dodać, że słownik Świadców Jehowy pod hasłem „Wszechmocny” (t. II s. 1088-1090) ani słowem nie wspomina o wszechmocy Jezusa i o tekście Mt 28:18.

A czy Jezus jest ‘jedynym prawdziwym Bogiem’? Dziwne wymaganie stawia Chrystusowi omawiany słownik. Tak jakby chciał aby Jezus był „jedynym prawdziwym Bogiem”, a nie miał być nim Jego Ojciec. Chrystus jest „jedynym prawdziwym Bogiem” w łączności z Ojcem i Duchem Świętym, a nie osobno. Przecież Świadkowie Jehowy sami nauczają, że Ojciec zawsze działa z Synem-Słowem i przez Ducha Św.

Podobnie Syn nazwany jest „jedynym Władcą” (Jud 4) i choć Ojciec tak nie jest wprost określony, to jednak wiemy, że Chrystus powiedział: „Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje...” (J 17:10), „Wszystko, co ma Ojciec, jest moje” J 16:15. Wszelkie więc tytuły należące do Ojca należą też do Syna.

Korzystając z tego, że słownik Świadców Jehowy nie omawia tekstu 1J 5:20, my też go tu nie będziemy komentować, a tylko go tu zacytujemy: „Wiemy także, że Syn Boży przyszedł i obdarzył nas zdolnością rozumu, abyśmy poznawali Prawdziwego. Jesteśmy w prawdziwym Bogu, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On zaś jest prawdziwym Bogiem i Życiem wiecznym”.

Widzimy z tych słów, że Jezus jest „prawdziwym Bogiem” (omówienie szczegółowe tego tekstu patrz art. G. Żebrowskiego „Bóstwo Chrystusa, czy Ojca? (1 Jn 5,20)” na www.trinitarians.info). Również pisarze wczesnochrześcijańscy tak określają Chrystusa np. Ireneusz (ur. 130-40) „Przeciw herezjom” 4:6,7, Meliton z Sardes (ok. 160) Frg 6, Tertulian (ur. 155) „Przeciw Marcjonowi” V,20:4, Orygenes (ur. 185) „Przeciw Celsusowi” 1:68 (ich teksty patrz „W obronie wiary” pkt 2.11. i 2.31. na www.trinitarians.info).

Warto też wspomnieć, że słownik Świadców Jehowy w innym miejscu zacytował tylko pierwszą część tego werseku do słowa „prawdziwego” (t. II s. 1005).

Zadajmy sobie też pytanie. Czy ktoś kto byłby tylko „bogiem”, a nie był „Bogiem prawdziwym”, mógłby powiedzieć: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14:9)?

4) Oto następne słowa ze słownika Świadców Jehowy:

„Ale [Tomasz] mógł też użyć tego wyrażenia w podobnym sensie jak jego przodkowie, których wypowiedzi były mu dobrze znane z Pism Hebrajskich. Niekiedy ludzie odwiedzani przez anielskiego posłańca zachowywali się lub zwracali do niego tak, jak gdyby mieli przez sobą samego Jehowę Boga (czasami przedstawiał to w ten sposób pisarz relacjonujący daną historię) (por. Rdz 16:7-11, 13; 18:1-5, 22-33; 32:24-30; Sdz 6:11-15; 13:20-22). ów anioł reprezentował bowiem Jehowę, przemawiał w Jego imieniu, używając pierwszej osoby liczby pojedynczej, a nieraz wręcz oznajmiał: ‘Jam jest prawdziwy Bóg’ (Rdz 31:11-13; Sdz 2:1-5). Tak więc Tomasz mógł powiedzieć do Jezusa ‘mój Bóg’ właśnie w tym sensie - uznał, że jest on przedstawicielem i rzecznikiem prawdziwego Boga” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. I s. 976).

Śledząc argumenty tego słownika zauważmy niepewność autorów wyrażoną w słowach: „mógł też użyć”, „mógł powiedzieć”. Widać z tego, że nie są oni przekonani o słuszności swych opinii, a jedynie chcą przez te przypuszczenia osłabić Bóstwo Chrystusa. Ta ich argumentacja bliska jest tej którą przedstawili na początku omawiania J 20:28: „Zdaniem niektórych uczonych był to okrzyk zdumienia, skierowany co prawda do Jezusa, lecz odnoszący się do Boga, jego Ojca”.

Czy ta argumentacja słownika Świadców Jehowy jest do przyjęcia? Otóż słabością jej jest to, że wspomniane wizyty aniołów, którzy reprezentowali Boga, były okazjonalne, a obecność Jezusa była ciągła, przez ponad 3 lata i jest na zawsze. Jezus stał się dla nas Emmanuelem to znaczy „**Bogiem z nami**” Mt 1:23. I rzeczywiście będąc „**Bogiem**” (J 20:28) powiedział, że będzie z nami na zawsze: „A oto Ja **jestem z wami** przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” Mt 28:20.

Zauważmy jeszcze stwierdzenie słownika „anioł reprezentował bowiem Jehowę, przemawiał w Jego imieniu, używając pierwszej osoby liczby pojedynczej, a nieraz wręcz oznajmiał: ‘Jam jest prawdziwy Bóg’”. Otóż jak widzimy, według Świadków Jehowy, anioł mógł być nazwany „prawdziwym Bogiem”, a Jezus według nich nie może być określany w ten sposób! Czy to nie jest skrajny antytrynitaryzm, z dziwnym wywyższeniem aniołów?

Mało tego, w tym samym słowniku (dla odmiany) pod hasłem „Słowo” (t. II s. 760) Świadkowie Jehowy wskazują, że tym „prawdziwym Bogiem” w przytaczanych tekstach Rdz 31:11-13 i Sdz 2:1-5 jest Jezus-Słowo: „Rozsądny wydaje się wniosek, że zanim Słowo przyszedł na ziemię jako Jezus, Bóg wielokrotnie posługiwał się nim jako anielskim narzędziem mówczym, gdy chciał skontaktować się z ludźmi (Rdz 16:7-11; 22:11; 31:11; Wj 3:2-5; Sdz 2:1-4; 6:11, 12; 13:3)”.

Jest więc Jezus, według Świadków Jehowy, „prawdziwym Bogiem”, czy nie? A może jest „prawdziwym Bogiem”, ale nie „jedynym prawdziwym Bogiem”, jak wspomniał powyższy słownik.

5) Oto ostatnie słowa omawianego słownika o J 20:28:

„Jakkolwiek było, słowa Tomasza z całą pewnością nie zaprzeczają jednoznaczному oświadczeniu, które sam usłyszał z ust Mistrza: ‘Ojciec jest większy niż ja’ (Jn 14:28)” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. I s. 976).

Rzeczywiście słowa J 20:28 nie kolidują ze słowami z J 14:28. Na tej samej stronie cytowanego słownika jest napisane: „Przy tej samej okazji, w nocy przed śmiercią, Jezus powiedział swym uczniom ‘Ojciec jest większy niż ja’ (Jn 14:28)” (t. I s. 975-976).

Widzimy więc, że słowa te wypowiedział Chrystus, gdy prawie szedł na śmierć i gdy Apostołowie mieli zobaczyć, jak będzie On poniżony w męce, jak wiele mniejszy przez to od Ojca w chwale. Tak miał On zrealizować swe samouniżenie, o którym napisano: „On istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi (...) uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej” Flp 2:6-8 BT.

Na koniec nadmieniamy, że omawiając tekst J 20:28, słownik Świadków Jehowy nie odwołuje się do takich fragmentów Biblii jak Tt 2:13, Rz 9:5, 2P 1:1 czy J 8:24 i 28. Jednak one według Towarzystwa Strażnica, albo nie mówią o Jezusie, albo nie wskazują na Jego Bóstwo.

Widzimy też, że „Wnikliwe poznawanie Pism” daje Świadkom Jehowy kilka wariantów, jak zwalczyć Bóstwo Jezusa, nie opowiadając się zdecydowanie za żadnym. Zapewne mogą oni je wypróbować w zależności od wiedzy i argumentacji swego rozmówcy.

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/inne-artykuly/jan-2028-i-wnikliwe-poznawanie-pism,323.htm>